

Aktualna sytuacja, wyzwania i perspektywy przemysłu materiałów drzewnych w Polsce

Historia a współczesność.

Prezydent Lech Kaczyński nadał pośmiertne najwyższe polskie odznaczenie **Order Orła Białego ks. Jerzemu Popiełuszcze**. Ks. Jerzy Popiełuszko, kapłan i kapelan podziemnej Solidarności, został zamordowany przez peerelowską służbę bezpieczeństwa w październiku 1984 roku. 25 lat temu, **19 października**, funkcjonariusze specjalnej grupy ówczesnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zatrzymali jego auto w okolicach Górska w powiecie toruńskim, kiedy po odprawionej w Bydgoszczy mszy św. wracał do Warszawy. Kapłan został uprowadzony był torturowany i wrzucony do Wisły. 30 października jego ciało wyłowiono z Wisły w okolicach zapory we Włocławku. W zakończonym w lutym 1985 roku procesie przed sądem w Toruniu na wysokie kary więzienia za tę zbrodnię skazano trzech oficerów MSW. Tą informację pozwoliłem sobie Państwu przekazać ze względu na mijającą w dniu dzisiejszym 25 rocznicę tragicznych wydarzeń jakie miały miejsce jeszcze nie tak dawno w Polsce. Ks. Popiełuszko oddał swoje życie za wolność, demokrację i Solidarność. W stanie wojennym sam byłem inwigilowany i prześladowany. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu potwierdzając, że podobnie jak wielu Polaków byłem prześladowany przez system komunistyczny, nadała mojej skromnej osobie status pokrzywdzonego.

Przemysł drzewny w Polsce

Przemysł drzewny w Polsce zatrudnia 300tys. pracowników. W okresie transformacji gospodarczej przemysł drzewny w Polsce rozwijał się w tempie imponującym, a branża zaczęła absorbować zagraniczny kapitał inwestycyjny. Lasy Państwowe w 1997 roku zapoczątkowały reformę obrotu drewnem, efektem czego od 1998 roku spadać zaczął potencjał produkcyjny przedsiębiorstw sektora, a wielu firm, w tym z udziałem obcego kapitału, zaczęły dotykać problemy związane z dostępem do surowca drzewnego. Rok 2002 przyniósł zmianę, LP doprowadziły do obniżki cen surowca. Przemysł meblarski i drzewny zaczął się odradzać, a dynamika wzrostu ich produkcji za 2003 rok była wyższa aniżeli przemysłu polskiego ogółem. Ten pierwszy odnotował wzrost produkcji sprzedanej o 24,1%, drugi zaś o 14,1%.¹ W 2004 roku produkcja sprzedana w dziale produkcji drewna i wyrobów z niego wzrosła o 11,9%, w największym jednak stopniu wzrosła produkcja sprzedana firm wytwarzających meble – o 18,9%.² Momentem przełomowym stało się wejście Polski do Unii Europejskiej. W 2005 roku, na liście największych światowych eksporterów, Polska zajęła czwarte miejsce za Chinami, Włochami i Niemcami, a wyprzedziła Kanadę i USA.³ W roku 2005 odnotowano jednak, w porównaniu z rokiem poprzednim, znaczący wzrost cen (drewno

¹ Polska 2004. Raport o stanie przemysłu, Ministerstwo Gospodarki i Pracy, Warszawa 2004, s. 249

² Polska 2005. Raport o stanie przemysłu, Ministerstwo Gospodarki i Pracy, Warszawa 2005, s. 221

³ Dane za Ogólnopolską Izbą Gospodarczą Producentów Mebli

tartaczne iglaste o 5%, a liściaste o 9%)⁴, a rok później nieznaczny – odpowiednio 0,8% i 0,6%⁵. W 2007 roku ruszyła sprzedaż surowca drzewnego w systemie rokowań

internetowych, poprzez portal leśno-drzewny. Kupującym narzucono minimalną cenę zakupu surowca i wprowadzono zabezpieczenia transakcji. Jednocześnie pojawiły się nowe problemy o charakterze logistycznym: znaczne, niekiedy 500 – 600 km oddalenie miejsc odbioru surowca od zakładów produkcyjnych oraz wysokie koszty specjalistycznego transportu, wykorzystywanego do transportu drewna z lasu, zmusiło wielu producentów do rezygnacji z odbiorów. Ceny ponownie wzrosły i w porównaniu z rokiem 2006 wynosiły: dla drewna tartaczno iglastego – o 7% więcej, a dla liściastego 5% więcej⁶. Jednocześnie, w stosunku do roku 2006, import drewna ogółem, wzrósł o 20%, co miało związek z ww. wzrostem ceny sprzedaży drewna okrągłego.⁷ LP w 2008 kontynuowały sprzedaż poprzez portal leśno-drzewny. Ceny surowca nie tylko odbiegały od rzeczywistości rynkowej, ale branża odnotowała kolejny wzrost cen surowca tartaczno - średnio o 10%. Kondycja polskich przedsiębiorstw branży drzewnej, a przede wszystkim tartaków wytwarzających półfabrykaty do dalszego przetworzenia - dramatycznie spadała. Z zagranicy na rynek napływać zaczęły nie tylko półfabrykaty, ale również drewno tartaczno (w I półroczu 2008 roku dostawy tarcicy z Niemiec wyniosły 196% ilości z analogicznego okresu roku poprzedniego).

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w 2008 roku było ogółem wyższe niż przed rokiem lecz firmy produkujące drewno i wyroby z niego odnotowały jeden z najgłębszych spadków tego zatrudnienia w ujęciu rocznym, spośród wszystkich działów polskiego przemysłu (o 3,8%)⁸. W porównaniu z analogicznymi okresami roku poprzedniego, produkcja tarcicy w październiku była o 17%, a w listopadzie już 24,4% niższa. Łączna produkcja za 2008 roku w przypadku tarcicy iglastej była o 7,2%, a liściastej o 12,2% niższa niż przed rokiem.⁹ Eksport po trzech kwartałach 2008 roku stanowił 73,3% eksportu z analogicznego okresu roku poprzedniego. Import zaś wzrósł o 35%, w tym z samych Niemiec o 263%. Rentowność netto sektora po trzech kwartałach wyniosła 0,4%, w stosunku do 5,6% w roku 2007. Na rynku europejskim ceny surowca drzewnego, w związku z pojawiającymi się symptomami spowolnienia gospodarczego - uległy znacznemu obniżeniu (drewno tartaczno iglaste m.in. w Niemczech, Austrii - staniało o 10 - 15%, a w innych krajach o 18 - 25%¹⁰). Cena podstawowego surowca - drewna sosnowego, ustalona przez PGL LP kształtowała się na poziomie 65 euro za m³, to ceny tego samego surowca, ale wyższej jakości w krajach UE (Niemcy, Czechy, Słowacja) wyniosły od 40 do 50 euro za m³.¹¹ Kryzys w przemyśle drzewnym stał się już faktem – wiele firm ograniczyło w 2009r. produkcję i zredukowało zatrudnienie, miało duże problemy z terminowym regulowaniem swoich

⁴ Raport Roczny 2005, PGL Lasy Państwowe, Warszawa 2006, s. 78

⁵ Raport o stanie lasów w Polsce, PGL Lasy Państwowe, Warszawa 2007, s. 28

⁶ Informacja o PGL Lasy Państwowe 2007, PGL Lasy Państwowe, Warszawa 2008, s.55

⁷ Leśnictwo w 2007 r., Materiał na konferencję prasową w dniu 29 stycznia 2009 roku, GUS Departament Badań Regionalnych i Środowiska, s.7

⁸ Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju. Rok 2008. Rynek pracy, GUS, Warszawa 2009, s.17-18

⁹ jw., Produkcja ważniejszych wyrobów przemysłowych

¹⁰ Dane za PIGPD

¹¹ jw.

zobowiązań, w tym wynagrodzeń pracowniczych, a wielu z nich realnie dotykała wizja bankructwa.

Nadchodzi liberalizacja na rynku drewna

Przemysł drzewny w Polsce obawia się liberalizacji rynku Ministerstwo Ochrony Środowiska i resorty gospodarki oraz skarbu pracują nad projektem nowych regulacji obrotu drewnem przez Lasy Państwowe. Obecnie produkowane przez Lasy Państwowe drewno trafia do odbiorców za pośrednictwem dwóch kanałów dystrybucji. 70 proc. podaży drewna sprzedaje się w przetargach ograniczonych, w których udział mogą brać stali kontrahenci LP, mający tzw. historię zakupów. Pozostałe 30 proc. sprzedawane jest na ogólnodostępnych aukcjach internetowych. Z różnych informacji wynika, że już w 2010 r. przetargi ograniczone mają zostać zniesione, a gro drewna ma być sprzedawane na aukcjach. Powód? Uprzywilejowana pozycja stałych kontrahentów LP jest sprzeczna z zasadami wolnej konkurencji.

Branża drzewna nie ukrywa zaniepokojenia. Zdaniem przemysłu zwiększenie sprzedaży przez aukcje online, przy których nie jest brana pod uwagę ani dotychczasowa historia współpracy z Lasami Państwowymi, ani wolumen kupowanego drewna, a jedynym kryterium jest cena, może doprowadzić do całkowitej destabilizacji rynku oraz bardzo negatywnie odbić się na firmach z branży.

Budownictwo - ceny rosna

W Polsce produkcja przemysłowa w lipcu 2009 roku znacznie spadła (o 4,6 proc. r.r.), a sektor budowlany wpływający na wielkość popytu wyrobów przemysłu drzewnego odnotował w tym samym okresie 10-proc. wzrost. Nie pozostaje to bez znaczenia dla zakładów drzewnych, które odnotowują wzrost zamówień, szczególnie na drewno budowlane (+19 proc.). Sektor budowlany w dobie kryzysu radzi sobie najlepiej ze wszystkich branż przemysłowych. W lipcu odnotowano w budownictwie aż 10,7 proc. wzrostu w stosunku do tego samego miesiąca roku ubiegłego. Najgorzej poradziło sobie górnictwo i kopalnictwa (-19 proc.), ale wpływ na to ma także pewna sezonowość tych branż.

- Wzrost produkcji budowlanej może potwierdzać ten scenariusz dla polskiej gospodarki, w którym inwestycje infrastrukturalne będą korzystnie oddziaływać na wzrost . W lipcu w Polsce ceny produkcji sprzedanej przemysłu wzrosły o 3,0 proc. licząc rok do roku wobec wzrostu o 4,1 proc. w czerwcu. Z danych z rynku drewno znalazło się wśród towarów, na które najbardziej wzrósł popyt - aż o 19 proc. Rosnący popyt zaskoczył producentów, pojawiły się problemy z dotrzymaniem terminów dostaw. Z kolei chwilowy brak dostępności np. płyt OSB na rynku od razu odbił się na wzrostach cen.
- Obecnie płyta jest droższa o około 8 proc. niż na początku czerwca, a nadal cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem kupujących ceny są na razie na tyle niskie, że jeżeli tylko chwilowe ożywienie się utrzyma, to spodziewane się podwyżki cen.

Relacje pracodawcy – pracownicy

Rzeczywistość gospodarcza zmienia się w Polsce szybko, a relacje związki zawodowe - pracodawca pozostają w wielu zakładach anachroniczne i toksyczne. Manipulowanie załogą, blokowanie zmian w firmie prowadzące do jej osłabienia, kurs na konfrontację z pracodawcą, a z drugiej strony usztywnianie stanowiska, niechęć do dialogu i postrzeganie związku jako

odwiecznego wroga. To codzienna praktyka, która zmienia się tak wolno, jak ludzka mentalność. Relacje związku zawodowe a pracodawcy to niestety trudna sztuka kompromisu. Właściwą drogą do poprawy relacji związku zawodowe - pracodawca jest skuteczne wprowadzenie w życie społecznej odpowiedzialności biznesu.

Spoleczna odpowiedzialność biznesu w dobie kryzysu

Ostatnio widzimy jak rządy Unii Europejskiej wspierają finansowo objęte kryzysem obszary gospodarcze. Skoro rządy z pieniędzy podatników wspierają sektor finansowy i przemysłowy, to zarządy banków i przedsiębiorstw powinny odpowiadać nie tylko przed akcjonariuszami, ale przed całym społeczeństwem – tak twierdzi w swych wypowiedziach profesor Joshua D. Margoh's z Harvard Business School. Z kolei politolog Benjamin R. Barber, były doradca prezydenta USA, Billa Clintona i RFN Romana Herzoga, twierdzi, że receptą na obecny kryzys gospodarczy jest potrzeba zdecydowanie większej społecznej odpowiedzialności biznesu. W gospodarce starej Unii Europejskiej z powodzeniem funkcjonują przykłady kompleksowego podejścia do CSR (CSR – Corporate Social Responsibility – społeczna odpowiedzialność biznesu). W większości firm kodeks postępowania spółki zawiera opis wartości, którymi należy kierować się przy prowadzeniu biznesu. W modelu niemieckim, integralnym elementem działalności firmy jest nadzór nad funkcjonowaniem zarządu przez Radę Nadzorczą z udziałem przedstawicieli czynnika społecznego, jakim są reprezentacje związkowe i pracownicze. Jedynie dyrektywa europejska może być skutecznym sposobem na wprowadzenie w życie w całej Unii Europejskiej modelu gospodarczego z kompetencjami współdecydowania pracowników poprzez sformalizowane uczestniczenie w zarządzaniu. Dyrektywą można również zobowiązać firmy do stosowania zasad społecznej odpowiedzialności biznesu. **CSR** to filozofia zarządzania przedsiębiorstwem przyjazna pracownikom, klientom, dostawcom, społeczności lokalnej i wszystkim z którymi firma wchodzi w jakieś relacje. Oczywiście nikt nie zaprzeczy, że podstawowym zadaniem biznesu jest tworzenie zysku, ale trudno będzie wypracować zysk bez lojalnych pracowników. Pracownicy muszą być właściwie motywowani, ponieważ rynki pracy są coraz bardziej konkurencyjne i może się nagle okazać, że nikt nie będzie chciał pracować w firmie, w której nie obowiązują dobre zasady motywacji pracowników. Firma taka przy niedoborze zasobów ludzkich nie poradzi sobie i przestanie istnieć. W Polsce istnieje potrzeba zmian w zakresie poziomu wynagrodzeń. Wzrastające dochody pracowników i rozszerzające się zabezpieczenie społeczne będą bardzo ważne dla uzdrowienia nowo powstałych gospodarek w nowych krajach Unii Europejskiej, które osiągnęły wysoki wzrost gospodarczy oparty na eksporcie, a obecnie stanęły w obliczu załamania głównych odbiorców eksportowych. Uzdrowienie gospodarcze w tych krajach będzie zależało od ich możliwości zbudowania mocnej bazy popytu wewnętrznego. Wymaga to lepszego przestrzegania praw pracowniczych, wzrostu wynagrodzeń proporcjonalnie do zwiększonej wydajności ilościowej produkcji. Powyższe strategie pomogą poprawić „globalne nierówności” w handlu i przepływach finansowych oraz przede wszystkim zmniejszyć nierówności dochodów w nowych krajach UE. Dalsze budowanie Europy musi być kontynuowane **tylko z udziałem pracowników, ponieważ nikt lepiej niż sam pracownik nie może określić co jest mu potrzebne.**

Piotr Morta